

Pomimo tego, że mógł cieszyć się jeszcze jednym tygodniem wakacji ze względu udział w zgrupowaniu reprezentacji Albanii po zakończeniu sezonu w Romie, Marash Kumbulla wrócił już do Trigorii z resztą swoich kolegów z drużyny.

Obrońca osobiście wybrał bycie obecnym w pierwszych dniach powrotu do treningów, skracając w ten sposób wakacje i będąc do dyspozycji Mourinho od samego początku, relacjonuje *Corriere dello Sport*.

Podobnie uczynili Edoardo Bove i Nicola Zalewski, którzy podjęli tę samą decyzję po krótkiej przerwie po ich międzynarodowych potyczkach w reprezentacji Włoch i Polski.

Ani Kumbulla, ani klub nie myślą o rozstaniu w najbliższym czasie, pomimo zainteresowania kilku włoskich klubów, w tym Torino.

Mourinho docenia wszechstronność i charakter 22-latkę i planuje wykorzystać go bardziej w nadchodzącym sezonie.

Autor: majkel